Na moment. Przydałoby się nam zobaczyć własne odbicia w lustrach. Przecież przed nimi zawsze przybieramy najpiękniejsze pozy. I żeby zastępowały one oczodołom oczy. Wtedy, defekowalibyśmy się jedynie w toaletach i, opluwając innych, spluwali na własne twarze. Uderzywszy, tonęlibyśmy we łzach naszych ofiar. A czyniąc im dobro, kąpali się w swoich czułostkowych poświatach, zawieszonych między drgającymi powiekami. Być może szkło zobligowałoby ślepych do wyjęcia belek, a widzących zbyt wiele – do przymrużenia oczu.

Poczulibyśmy, że nasza część ukrywa się w innej osobie. Choć przez moment.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Krzysztof Konrad, dodano 02.10.2017 09:33

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.